

ŹRÓDŁA

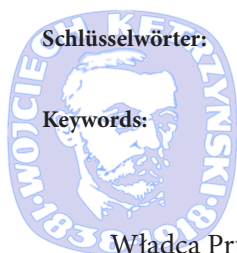
Grzegorz Białuński, Aleksander Bauknecht

MANDAT KSIĘCIA ALBRECHTA Z 24 LISTOPADA 1541 ROKU

Słowa kluczowe: książę Albrecht von Brandenburg–Ansbach, reformacja, mandaty, zabobonne praktyki religijne

Schlüsselwörter: Herzog Albrecht von Brandenburg–Ansbach, Reformation, Erlass, abergläubische religiöse Praktiken

Keywords: Prince Albrecht von Brandenburg–Ansbach, Reformation, mandate, superstitious religious practices



INSTYTUT POLSKO-PRUSKI
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Władca Prus Książęcych książę Albrecht von Brandenburg–Ansbach (1525–1568) swoje władcze uprawniał manifestował szeregiem aktów prawnych: przywilejami, układami, ordynacjami, nadaniami, zapisami, instrukcjami, zezwoleniami, itp., wśród nich były również mandaty. Najgłośniejszy z nich to oczywiście tzw. mandat reformacyjny z dnia 6 lipca 1525 r.¹ Według dzisiejszej systematyki aktów normatywnych mandat byłby odpowiednikiem dekretu (ewentualnie rozporządzenia z mocą ustawy)², czyli ustawy o wyjątkowym charakterze ogłoszonym przez władzę wykonawczą.

W naszym zainteresowaniu jest mniej znany mandat księcia wydany 24 listopada 1541 r. Został on opublikowany w formie jednostronnego druku ulotnego (plakatu, ulotki do wywieszenia) w Królewcu w drukarni Jana Weinreicha (zm. 1560). Zawierał 29 wierszy gotykiem. Obecnie jeden egzemplarz z dawnego archiwum królewieckiego znajduje się w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich³. W dotychczasowej literaturze informacja o tym mandacie wystę-

¹ *Urkundenbuch zur Reformationgeschichte des Herzogthums Preussen*, hg. von P. Tschackert, Leipzig 1890 (cyt. UB), Bd. 1, ss. 118–119, Bd. 2, nr 371; J. Małek, *Reformacja w Prusach*, [w:] idem, *Dwie części Prus. Studia z dziejów Prus Książęcych i Prus Królewskich w XVI i XVII wieku*, Olsztyn 1987, s. 163.

² W literaturze najczęściej utożsamia się go z rozporządzeniem, por. T. Wojak, *Ustawy kościelne w Prusach Książęcych w XVI wieku*, Warszawa 1993, s. 27.

³ Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, sygn. F 228–2897, w inwentarzu błędna data 1561, por. L.F.W. Wenau, *Ostpreussische Archivalien in der litauischen Akademie-Bibliothek in Vilnius*, Hamburg 2004, s. 280. Pod koniec XIX w. P. Tschackert odnotował w archiwum królewieckim 4 egzemplarze, losy pozostałych są nam nieznane.

puje dosyć sporadycznie. Sporo miejsca poświęcił mu Heinrich Friedrich Jacobson, przede wszystkim dokonując jego przedruku⁴. Z kolei Paul Tschackert opublikował jedynie krótki fragment mandatu⁵. Generalnie obaj badacze zasygnalizowali zaledwie tyle, że mandat skierowany był przeciw różnym przesądom, przypominającym pogańskie nadużycia oraz zobowiązywał do ich zwalczania wszystkich plebanów (pastorów) i sługi kościelne. Inaczej spojrział na mandat Max Toeppen, który widział go w kontekście walki z przeżytkami pogaństwa u potomków dawnych Prusów⁶. Taki pogląd nie znalazł uznania ostatniego badacza śledzącego problem pogańskości w Prusach Michaela Brauera, który nawet nie wspomniął tego mandatu, zapewne ze względu na brak w nim słowa 'Heidentum'⁷. Max Toeppen zastanawiał się też nad istotą wspomnianych w mandacie woskowych figur, w przypadku Prus nie znajdował żadnej analogii, ale wskazał na przykład z Kurlandii, gdzie jeszcze w 1606 r. zwalczano zwyczaj przychodzenia w czasie świąt do kościoła z woskowymi świecami pod ołtarz, wyświęcania wosku i innego zasługującego na potępienie bałwochwalstwa („und die verdammliche Abgötterei treiben”)⁸. Natomiast na Mazurach, praktyki ofiarowania wosku, aby powrócić do zdrowia dobrze się miały jeszcze w połowie XIX w.⁹ Zupełnie inaczej interpretował cel wystawienia mandatu Karl Aleksander Reichlin-Meldegg, teolog i profesor filozofii na uniwersytecie w Heidelbergu. Uznał on bowiem, że na jego mocy zwalczane były typowe zachowania katolickie, mianowicie umieszczanie po kościołach tablic wotywnych z wizerunkami ludzi i zwierząt¹⁰. Wobec pewnej różnicy w interpretacji mandatu w dotychczasowej literaturze, jak też skromnej jego znajomości, bliższe przyjrzenie się jego przepisom wydaje się jak najbardziej zasadne.

Na początku mandatu książę Albrecht oznajmia, że doszły do niego wieści z różnych miejscowości księstwa o nadużyciach, nagannych praktykach religijnych, zwłaszcza o składaniu po kościołach w ofierze woskowych figur o ludzkiej lub zwierzęcej postaci oraz woskowych wieńców przez panny młode. Ofiary miały być składane dla zwalczania chorób i innych przeciwności losu. Takich bezbożnych

⁴ H.F. Jacobson, *Geschichte der Quellen des Kirchenrechts des Preussischen Staats mit Urkunden und Regesten*, 1. Th., 2. Bd., Königsberg 1839, ss. 34–35, Anhang nr VIII.

⁵ UB, Bd. 2, nr 1373, krótka wzmianka w przypisie, UB, Bd. 1, s. 213.

⁶ M. Toeppen, *Die letzten Spuren des Heidenthums in Preußen. Mit Benutzung einiger handschriftlicher Quellen*, Neue Preußische Provinzial-Blätter, Bd. 2, 1846, ss. 338, 472.

⁷ M. Brauer, *Die Entdeckung des 'Heidentums' in Preussen. Die Prussen in den Reformdiskursen des Spätmittelalters und der Reformation*, Berlin 2011, przy tym autor stara się w pracy zakwestionować przetrwanie jakichkolwiek przeżytków pogańskich.

⁸ M. Toeppen, op. cit., s. 338. Dla Prus podał przykład współczesny z XIX w. magicznej wiary w znaczenie wosku w kościele, szczególnie w przypadku leczenia chorych na epilepsję.

⁹ M. Toeppen, *Aberglauben aus Masuren*, Königsberg 1867, s. 7, polskie tłumaczenie, idem, *Wierzenia mazurskie*, przekład E. Piltzówny językowo opracował i uwspółcześnił T. Ostojki, Dąbrówno 2008, s. 32.

¹⁰ [K. A.] von Reichlin-Meldegg, *Evangelisch-protestantisches und römisch-katholisches Kirchenrecht*, Theologisches Literaturblatt. Zur Allgemeinen Kirchenzeitung, 1845, nr 60, ss. 508–509.

praktyk było jednak znacznie więcej. Książę podkreślał rolę plebanów (pastorów) i innych służebników kościoła w walce z bałwochwalstwem i innymi nagannymi praktykami, ale uznał te działania za mało skuteczne. Stąd jako zwierzchnik chrześcijaństwa w Prusach zdecydował się na wydanie tego mandatu. Na jego mocy rozkazał wszystkim plebanom, kaznodziejom i służebnikom kościoła walkę z takimi praktykami, przede wszystkim poprzez kazania uświadamiając ludowi, że owe praktyki są po prostu przeciwne Dziesięciorgu Przykazań, a zwłaszcza przeciwne pierwszemu z nich: „Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie! [...]. Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył” (Wj 20, 2–5), „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Mt 4,10).

W dalszej części mandatu książę Albrecht raz jeszcze nakazał wzmoczenie wysiłku w nauczaniu ludu i wyjaśnianiu szkodliwości składania ofiar po kościołach z woskowych wizerunków, wieńców lub świec. Gdyby jednak nauki zawiodły, księża zostali zobowiązani do wezwania bogobojnych i wiernych ludzi z parafii do czynnego przeciwstawiania się tym praktykom. Szczególny miałby być w tym udział urzędników książęcych. Starostowie i inni urzędnicy książęcy zostali więc zobowiązani do tego, aby osoby nadal praktykujące owe bałwochwalstwo były pochwycone i skazane na karę pręgierza. Karę zasądzać miał najpewniej sam starosta¹¹, a miała ona być wykonana na dziedzińcu kościelnym (najczęściej będącym też przykościelnym cmentarzem). Złoczyńca miał być przykuty do pręgierza, zapewne żelaznym łańcuchem z obręczą tzw. kuną, „za szyję”, na czas nabożeństw i mszy („śpiewów i kazań”), tak aby cała parafia wchodząc i wychodząc z kościoła mogła go zobaczyć. Nie oznaczono czasu takiego publicznego pokutowania, ale wydaje się, że miało ono być ograniczone do jednego dnia. Gdyby kara (i wstyd) nie pomogła, to złoczyńca miał być ukarany surowiej „na ciełe”, jednak pod warunkiem wcześniejszej zgody na to księcia. Zatem starosta miał ponownie osądzić taką osobę, ale tym razem wyrok miał zatwierdzić sam książę. Zarówno księża i służebnicy kościelni, którzy mieli klucze do kościoła i wpuszczali do niego bałwochwalców, jak też lekceważąco podchodzący do tych praktyk starostowie i urzędnicy książęcy powinni być ukarani tzw. karą czynną (najpewniej karą nie pozostawiającą widocznych śladów na ciełe, ani nie powodującą uszczerbku na zdrowiu¹²) i ewentualnie pieniężną, bez możliwości ich odpuszczenia. W tym wypadku karę najpewniej nakładałby sam książę.

¹¹ Sądy starościńskie to kontynuacja dawnych sądów komturskich, por. J. Małek, *Ustawa o rządzie (Regimentsnottel) Prus Książęcych z roku 1542: studium z dziejów przemian społecznych i politycznych w lennie pruskim*, Toruń 1967, s. 175.

¹² Por. współcześnie *Schweizerisches Strafgesetzbuch* z 21 grudnia 1937 r., art. 126 3. *Körpverletzung/Tätlichkeiten*: <https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19370083/index.html#a126> [dostęp 9.08.2017].

Na koniec książę wspomniał o przytwierdzeniu swojej pieczęci, której jednak nie ma na zachowanym egzemplarzu mandatu w Wilnie, nie było też na egzemplarzach przechowywanych niegdyś w archiwum królewieckim¹³. Najpewniej została ona odcisnięta tylko na oryginalnym dokumencie stanowiącym podstawę wydrukowanej ulotki, dzisiaj jednak nieznanym.

Kończąc warto zastanowić się nad przyczyną wydania tego mandatu. Wydaje się, że rację miał K.A. Reichlin-Meldegg, że opisane w mandacie praktyki stanowiły pozostałości z obrzędowości katolickiej. Takie woskowe figury wotywnie znamy np. z różnych regionów Polski już z połowy XVI w., a składano je w intencji zdrowia ludzi lub domowego inwentarza. Obrzędy miały też swój stały rytuał. Wpierw odprawiano nabożeństwo wotywnie, po czym następowało składanie przed ołtarzem z zapalonymi świecami w rękę symbolicznych ofiar prośbanych właśnie w postaci woskowych figurek zwierząt oraz figur z symbolami zdrowia i płodności człowieka¹⁴. Nie ulega też wątpliwości, że geneza tych praktyk pochodziła z czasów pogańskich, ale została przez kościół katolicki dostosowana do własnych potrzeb¹⁵. Wątpliwe jednak, aby były to pozostałości tylko po pogańskich zwyczajach Prusów, jak chciał M. Toeppen, raczej były one wspólne dla szerszego kręgu kulturowego, skoro znane były na Łotwie na początku XVII w., a także wśród osadników z Polski, jak też dla obszaru niemieckojęzycznego¹⁶.

Tekst źródłowy

Królewiec, 24.XI.1541

Mandat księcia Albrechta przeciwko różnym zabobonnym praktykom religijnym

Oryginalny dokument z pieczęcią księcia nieznaną. Znany jeden egzemplarz druku ulotnego z treścią dokumentu, obecnie w Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, sygn. F 228–2897. Tekst publikowany w: H.F. Jacobson, Geschichte der Quellen des Kirchenrechts des Preussischen Saats mit Urkunden und Regesten, 1. Th., 2. Bd., Königsberg 1839, Anhang nr VIII, fragment w: Urkundenbuch zur

¹³ UB, Bd. 2, nr 1373.

¹⁴ Por. J. Olędzki, *Wota woskowe ze wsi Brodowe Łąki i Krzynowłoga Wielka*, Polska Sztuka Ludowa, 1960, nr 1, s. 3–22; idem, *Symboliczne ofiary woskowe ze wsi Kadzidło*, Polska Sztuka Ludowa, 1962, nr 2, ss. 92–97; A. Kunczyńska-Iracka, *Woskowe wota z Krypna*, Polska Sztuka Ludowa, 1987, nr 1–4, ss. 65–73; szerzej o wotach, w tym woskowych zob. J. Jagła, *Wieczna prośba i dziękczynienie. O symbolicznych relacjach między sacrum i profanum w przedstawieniach wotywnych z obszaru Polski centralnej*, Warszawa 2009, ss. 51, 79–81.

¹⁵ Por. J. Jagła, *Przedstawienia wotywnie z kościoła św. Andrzeja w Małyniu*, Biuletyn Szadkowski, 2005, t. 5, s. 131; R. Andree, *Votive und Weihgaben des katholischen Volks in Süddeutschland. Ein Beitrag zur Volkskunde*, Braunschweig 1904, ss. 4–6, 77.

¹⁶ R. Andree, op. cit., ss. 77–85, 152–153; I. Baumer, *Die Votivtafeln und Votivgaben von Disentis*, Schweizerisches Archiv für Volkskunde, Bd. 61, 1965, H. 3–4, ss. 153–176; L. Kriss-Rettenbeck, *Das Votivbild*, München 1961; K. Beitzl, *Votivbilder. Zeugnisse einer alten Volkskunst*, Salzburg 1973.

Reformationsgeschichte des Herzogthums Preussen, hg. von P. Tschackert, Leipzig 1890, Bd. 2, nr 1373. Tekst podajemy zgodnie z publikacją H.F. Jacobsona.

Von gottes Gnaden wir Albrecht Marggraff zu Brandenburgk, jnn Preüssen, zu Stettin, Pommern, der Casuben vnd Wenden, Hertzogk, Burggraue zu Nürnberg, vnd Fürst zu Rügen,

Nachdem an vns fur glaubwirdig gelangt, als sölten an etzlichen örtern, vnseres Fürstenthumbs, noch allerley jrthumb vnd miszbreüch, sönderlich mit opfferung der wixsenen bilder jnn menschlicher gestalt, auch sönst anderer vno-urnümfittiger thier, nichts minder wixsene krentze, welche die breüth wann sie zur treühung gehen, vnd etwan andere personen, fur jhre kranckheit, vud widerwertigkeit, zur kirchen bringen, vnd opffern, auch andere dergleychen abgöttische miszbreüche, üben vnd treyben sölten.

Vnd wiewol, als wir darneben bericht, die Pfarrer vnd Kirchendiener, jhres höchstes vleysses, jnn jhren predigen, wider sölche abgötterey vnd miszbreüche streyten vnd widerfchten, auch die lewth davon abzustehen, leren, vnd ermahnen, welchs doch alles (wie an vns gelangt) nicht helffen,

Derwegen vns, als der Christlichen obrigkeit, mit gutem reyyfem Rhat hier-jnn notwendige einsehung zuhaben gebüren wil, Beuelhen demnach ernstlich, allen vnd jeden Pfarrern, Predigern vnd Kirchendienern, das ihr an ewrem vngerümbten höchsten vleys und ernst, gar nichts wollet erwinden lassen, sonder für vnd fur, wider dieselbige, gotlestrige abgötterey, vnd schendtliche miszbreüch prediget, vnd das vnvorstendige volck davon, mit glimpflichen gutten, erbarn vnnnd heylsamen grüntlichen berichten der heyligen schriff, das sölchs gantz abgötterisch, vnd stracks wider die zehen, sonderlich aber das erste gebot, sey,

Derhalben vns dasselbe mit nichten zuleyden, wir wolten vns dann solcher abgötterey (dafur vns der almechtige gnediglichen behüete) auch theylhafftig machen, vnderweyset auch nicht gestadtet, vnd yulasset, mit sölchem anhang vnd getrewlicher warnung, woe hinfurt jemandt gefunden oder darüber betroffen, nemlich der sölcher, wixssene bilder, krentz oder licht, es sey was es wölle, zum trewen oder sonst, jnn die kirchen bringen oder aufopffern würde, das darauf etzliche gotfürchtige, vnd getrewe lewth sölten bestellt werden, die sölchs nicht gestadten, sönder weren, auch jm fahl vnsern Amptsvorwaltenden personen pflichtig sein sölten, vnangezeyt nicht zulassen, welche vnser Heüpt oder Amptlehte, alsdann, den oder die personen, so disfals gebrochen, vnd übertreten, jnn einen stock auff den kirchhoff beym hals anschmieden sölten lassen, die zeyt über, bis gesungen, vnd gepredigt worden, damit der mensch, von allen den jenigen, so zur Kirchen ein vnd ausgehen, gesehen werden, vnd sich des öffentlichen müssen schemen, zur straff vnd buss jhrer begangenen missthat, vnd so das nicht helffen,

sönder mehr gescheen würde, einer herttern leybes oder lebens straffe, noch vnserer erkenntnus, gewartten, Würden dann etzliche Pfarrer, Prediger vnd Kirchen diener (bevorab die jenigen, welche die schlüssel zu den kirchen haben, vnd one sie niemands jnn die kirchen kommen kan) oder auch vnser Heüpt vnd Amptlewt (do Got fur sey, vnd wir vns nicht vorsehen wöllen) sich hierjnn anderst, vnd nicht stracks dieses vnsers ernsten beuelichs, mit warnung durch Gottes wort vleyssiger auffsehung vnd thetlicher straff, halten, könthen wir gegen jhnen auch, gebürliche straff furzunemen, mit nicht vnderlassen, zu vrkundt haben wir vner Secret zu endt des Mandats wissentlich drucken lassen, Das gegeben ist zu Königsberg am viervndzwanzigsten Nouembris jm XLj. Jar der mindern zal.

Tłumaczenie na język polski

My, Albrecht z łaski Bożej margrabia brandenburski, pruski, szczeciński, pomorski, książę Kaszubów i Wenedów, burgrabia norymberski i książę na Rugii.

Po tym, gdy dotarły do nas wiarygodne wieści, jakoby w niektórych miejscowościach naszego księstwa miały się odbywać i miały miejsce rozmaite nadużycia i naganne praktyki, w szczególności zaś te polegające na składaniu w ofierze woskowych wizerunków w ludzkiej postaci i różnych innych bezkształtnych bestii, nierzadko woskowych wieńców przez panny młode idące do ślubu, a także inne osoby, które przynoszą to do kościoła, ofiarowując za chorobę i różne przeciwności losu, a także w przypadku osób uprawiających inne bezbożne nadużycia i naganne praktyki tego rodzaju.

I chociaż, jak oprócz tego informujemy, plebani i służebnicy kościelni z najwyższym zapalem w swoich kazaniach z takim bałwochwalstwem i nagannymi praktykami walczą i im się przeciwstawiają, a po to, aby trzymać ludzi od czegoś takiego z daleka, także pouczają i napominają, to jednak wszystko to (jak się dowiadujemy) na nic się zdaje.

Dlatego nam, jako zwierzchności chrześcijańskiej, z dobrą i dojrzałą radą należy się niezbędne rozeznanie, zgodnie z którym z wielką powagą wszystkim i każdemu jednemu plebanowi, kaznodziei i służebnikowi kościelnemu nakazujemy, abyście w waszej wyuczonej pilności i powadze nie pozwalali na coś takiego, lecz cały czas głosili kazania przeciwko temu bluźnierczemu bałwochwalstwu i haniebnym nadużyciom, głosili też że całe to bałwochwalstwo jest wbrew dziesięciorgu przykazaniom, szczególnie zaś pierwszemu, a nieoświecony lud odводzili od tego, głosząc pocziwą wiedzę o dobrej i gruntownej nowinie, o miłosierdziu i zbawieniu, czerpaną z Pisma Świętego.

Stąd też nie chcemy, by coś takiego nam się przytrafiło, by naszym udziałem stało się takowe bałwochwalstwo (przed czym niechaj nas łaskawie uchroni Wszechmoc-

ny). Dlatego nauczajcie i nie pozwalajcie, gdybyście na coś takiego natrafili i gdyby ktoś był czymś takim owładnięty, stanowczo przy tym ostrzegając, aby mianowicie takich woskowych wizerunków, wieńców lub świec, cokolwiek by to było, nie przynosić do kościoła i tam składać w ofierze. W przeciwnym bowiem razie należy wezwać bogobojnych i wiernych ludzi, którzy by nie pozwolili na coś takiego, także sprawujący zwierzchnie urzędy powinni być osobami szczególnie zobowiązanymi do tego, by na coś takiego nie pozwalali. Nasi zaś starostowie lub urzędnicy winni sprawić, aby te osoby, które dopuściły się czegoś podobnego, zostały za szyję przykute do pręgierza na przykościelnym dziedzińcu i stały tam dopóty wszyscy wchodzący i wychodzący z kościoła podczas śpiewów i kazań takiego człowieka nie zobaczą i by musiał się on wstydić w miejscu publicznym za karę, pokutując w ten sposób za popełniony występki. A gdyby i to nie pomogło i jeszcze dalej się owo zło pleniło, to należy poddać ich ciała jeszcze surowszej karze, jednak za naszą wiedzą. Gdyby wtedy jacyś plebani, kaznodzieje i służebnicy kościelni (ci, którzy posiadają klucze do kościołów, a bez których nikt do kościoła wejść nie może), albo też nasi starostowie i urzędnicy (gdy Bóg tak będzie chciał, a my nie będziemy się mieli na baczności) nie potraktowali tego z należytą powagą, mimo względu na słowo Boskie i Opatrzność, to poza czynną karą mogą na nich być nałożone kary pieniężne, których nie należy odpuszczać. Dla świadectwa na koniec tego mandatu nakazaliśmy wycisnąć naszą sekretną pieczęć. Ogłoszono w Królewcu dwudziestego czwartego listopada w roku 1541.

Grzegorz Białuński, Aleksander Bauknecht, *Der Erlass von Herzog Albrecht vom 24. November 1541*

Zusammenfassung

Im Beitrag wurde der Erlass des Herzogs besprochen, der am 24. November 1541 veröffentlicht wurde. Es wurde in Form eines einseitigen Flugblattes in der Druckerei von Jan Weinreich in Königsberg publiziert. In diesem Erlass trat der Herzog gegen tadelnswerte religiöse Rituale in seinem Herzogtum ein, insbesondere gegen die Opfergaben in den Kirchen in Form der Wachsfiguren in menschlicher oder tierischer Gestalt sowie der Brautkränze aus Wachs. Er befahl den Pfarrern, Kirchendienern und den Beamten diese Praktiken zu bekämpfen. Im Falle der wiederholten Vorkommnisse dieser Art sollten die Ungehorsamen bestraft werden. Die Autoren des Beitrags nehmen an, dass die im Erlass erwähnten Praktiken nicht die religiösen Relikte der Altpreußen betrafen, sondern die Relikte des katholischen Brauchs. Die Praktiken mit Motivopfern waren u.a. in Livland, in den deutschen Ländern und in Polen bekannt.

Übersetzt von Alina Kuzborska

Grzegorz Białuński, Aleksander Bauknecht, *The Duke of Albrecht's Mandate of November 24, 1541*

Summary

This article discusses the mandate of the Prince published on the 24th November, 1541. It was published in the form of one-sided printed sheets (flyers for hanging) in Königsberg in the printing house of Jan Weinreich. In

the mandate, the Prince condemned the reprehensible religious practices in his duchy, in particular the use of wax figures of human or animal figures and wax wreaths by brides within churches. He ordered priests, church servants and ducal officials to combat these practices. In the case of their further occurrence, he ordered the punishment of those who disobeyed. The authors of the article assume that the practices mentioned in the mandate were not so much related to the religious past of the Prussians, but to the remnants of Catholicism. Such practices involving wax sacrificial votive offerings were also known in Livonia, Germany and Poland.

Translated by *Aleksander Pluskowski*

Prof. dr hab. Grzegorz Białuński
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie
grzegorz.bialunski@uwm.edu.pl

Dr Aleksander Bauknecht
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie
aleksander.bauknecht@uwm.edu.pl



INSTYTUT PÓŁNOCNY
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Źródła archiwalne

Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, sygn. F 228–2897.

Źródła drukowane i akty prawne

Schweizerisches Strafgesetzbuch
z 21 grudnia 1937 r., art. 126 3. *Körperverletzung/Tätlichkeiten*: <https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19370083/index.html#a126> [dostęp 9.08.2017].

Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte
1890 *Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte des Herzogthums Preussen*, hg. von P. Tschackert, Bd. 1–2, Leipzig.

Opracowania

Andree Richard
1904 *Votive und Weihgaben des katholischen Volks in Süddeutschland. Ein Beitrag zur Volkskunde*, Braunschweig.

Baumer Iso
1965 *Die Votivtafeln und Votivgaben von Disentis*, Schweizerisches Archiv für Volkskunde, Bd. 61, H. 3–4, ss. 153–176.

Beitl Klaus
1973 *Votivbilder. Zeugnisse einer alten Volkskunst*, Salzburg.

Brauer Michael
2011 *Die Entdeckung des 'Heidentums' in Preussen. Die Prussen in den Reformdiskursen des Spätmittelalters und der Reformation*, Berlin.

Jacobson Heinrich Friedrich

- 1839 *Geschichte der Quellen des Kirchenrechts des Preussischen Staats mit Urkunden und Regesten*, 1. Th., 2. Bd., Königsberg.

Jagla Jowita

- 2005 *Przedstawienia wotywnne z kościoła św. Andrzeja w Małyniu*, Biuletyn Szadkowski, t. 5, ss. 129–146.
2009 *Wieczna prośba i dziękczynienie. O symbolicznych relacjach między sacrum i profanum w przedstawieniach wotywnych z obszaru Polski centralnej*, Warszawa.

Kriss-Rettenbeck Lenz

- 1961 *Das Votivbild*, München.

Kunczyńska-Iracka Anna

- 1987 *Woskowe wota z Krypna*, Polska Sztuka Ludowa, nr 1–4, ss. 65–73.

Małek Janusz

- 1967 *Ustawa o rządzie (Regimentsnottel) Prus Książęcych z roku 1542: studium z dziejów przemian społecznych i politycznych w lennie pruskim*, Toruń.
1987 *Reformacja w Prusach*, w: idem, *Dwie części Prus. Studia z dziejów Prus Książęcych i Prus Królewskich w XVI i XVII wieku*, Olsztyn.

Olędzki Jacek

- 1960 *Wota woskowe ze wsi Brodowe Łąki i Krzynowłoga Wielka*, Polska Sztuka Ludowa, nr 1, ss. 3–22.
1962 *Symboliczne ofiary woskowe ze wsi Kadzidło*, Polska Sztuka Ludowa, 1962, nr 2, ss. 92–97.

Reichlin-Meldegg Karl Alexander von

- 1845 *Evangelisch-protestantisches und römisch-katholisches Kirchenrecht*, Theologisches Literaturblatt. Zur Allgemeinen Kirchenzeitung, nr 60.

Toeppen Max

- 1846 *Die letzten Spuren des Heidenthums in Preußen. Mit Benutzung einiger handschriftlicher Quellen*, Neue Preussische Provinzial-Blätter, Bd. 2, ss. 331–344.
1867 *Aberglauben aus Masuren*, Königsberg.
2008 *Wierzenia mazurskie*, przekład E. Piltzówna językowo opracował i uwspółcześnił T. Ostojki, Dąbrówno.

Wenau Lutz F.W.

- 2004 *Ostpreussische Archivalien in der litauischen Akademie-Bibliothek in Vilnius*, Hamburg.

Wojak Tadeusz

- 1993 *Ustawy kościelne w Prusach Książęcych w XVI wieku*, Warszawa.